Starostwo Białostockie
Egzemplarz obowiązkowy

Rok II. Białystok, czwartek dn. 12 stycznia 1922 r. 9.

# NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

**Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem**

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświątecznych. Numer pojedyńczy 20 marek.

**Administracja:** Rynek Kościuszki № 1 tel. 63.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 500 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7, oraz Ekspedycja Gazet polskich p. Brzostowskiej.

Redakcja ulica RYNEK KOŚCIUSZKI №1. tel. 63.

Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 po poł.

Sekretarjat Redakcji czynny od 11 do 1 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 200 mk. w tekście 250 mk., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk za wyraz, tłusty druk podwójnie. Układ reklam przed tekstem, w tekście 5-łamowy, za tekstem ośmiozłpałtowy. Ogłoszenia zagraniczne, 1 linji okrętowych o 100% (urożej).

**Wielki rozgłośnej sławy wszechświatowej pisarz**

# STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI

WYGŁOSI ODCZYT NA TEMAT

## O NAGIEJ DUSZY

w sali teatru **„Palace"** w piątek dnia 20 bm. Na odczycie tym nikogo nie zbraknie. Wszyscy się stawią aby złożyć hołd wielkiemu mistrzowi. Początek o godz. 8-ej. Bilety można nabywać codziennie w kasie teatru „Palace" od godziny 11—2 i od 5—7.

## Odbudowa Europy.

Warszawa, 11.1. (tel. wł.)

Z Cannes donoszą: Ministrowie Spraw Zagr. ustalili na posiedzeniu w d. 10 b. m. projekt konsorcjum, które ma odbudować Europę. Konsorcjum ma być utworzone z kapitałem zakładowym 2 miljonów funtów szterlingów.

Członkami konsorcjum zostali: Anglja, Belgja, Francja, Japonja, Niemcy i Włochy.

## Zmiany w ministerjach.

Warszawa, 11.1. (tel. wł.)

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem ks. Lutosławskiego w dyskusji nad projektem ustawy o naczelnych władzach rządowych, postanowiła wydzielić Departament Wyznań z Ministerjum Oświaty i podporządkować go Ministerjum Spr. Wewnętrz.

Kontrolę prasy teatrów i kinematografów pozostawić M. S. W., nie przesądzając wpływu M. Oświaty w zakresie cenzury pod względem sztuki i kultury.

## Nowe warunki Anglji.

Paryż, 11.1 (Pat.)

Według informacji, otrzymanych przez prasę paryską rokowania w sprawie przymierza francusko angielskiego postępują w tępie powolnym ponieważ Anglja do układu gwarancyjnego pragnie dołączyć ampwy w sprawie: Angory Marokka, łodzi powodnych i t. d.

## Nie „nota", lecz „notatnik".

Warszawa 11.1 (tel. wł.)

Dzisiejszy Przegląd Wieczorny upoważniony jest do zakomunikowania że angielski poseł Maks-Muller żadnej noty Rządowi polskiemu nie przedkładał w sprawie wileńskiej.

Korespondent wasz stwierdza, że sprostowanie to jest słuszne o tyle, iż poseł angielski nie złożył w tej sprawie noty, lecz „aide memoir". Zaszczególne zaiem jest nadużyciem, wyzyskującem tylko terminy dyplomatyczne.

Teatr „PALACE"

dn. 15 stycznia 1922 r. w niedzielę

**Wielki Koncert**

znakomitego śpiewaka opery Warszawskiej

**Stanisława Gruszczyńskiego**

(tenor)

przy udziale znakomitej primadoteryny Warszawskiego i Moskiewskiego teatrów

**Heleny Beketti**

i pianisty, prof. Piotrowskiego.

Bilety od 11—2 i od 5—8 w. w kasie teatru „Palace".

Początek 8½ (teatr ogrzany)

**Przedsiębiorstwo-handlowe „Kresy"**

S-ka z ogr. odp.

BIAŁYSTOK, Warszawska 58, tel. № 28 dostarcza:

**węgiel, koks Górnośląski i Dąbrowiecki, Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

wapno, cegłę i różne materjały budowlane, narzędzia rolnicze i narzędzia dla Straży Ogniowych. Paszę: siano, owies, otręby i t. d.

Dostawa szybka, ceny konkurencyjne.

Zarząd.

4724 26—1

## Przymierze Francji z Polską.

Warszawa, 11.1 (Tel. wł.)

Z Paryża donoszą, że w dniu Francja zawrze układ gwarancyjny z Anglją to musi uzyskać bezpieczeństwo na wschodzie Europy.

Bez względu na to, czy traktat gwarancyjny będzie rozszerzony na Polskę czy też ją ominie, Francja będzie związana w dalszym ciągu z Polską konwencją wojskową, analogiczną do konwencji francusko belgijskiej.

Oprócz tej konwencji Francja zawrze z Polską w najbliższym czasie inne ważne układy.

## I-sze posiedz. II ses. Rady Ligi Narodów

Genewa 10.1 (Pat.)

Pierwsze posiedzenie obecnej sesji Rady Ligi Narodów zostało otwarte dziś o godz. 15 min. 30 pod przewodnictwem Hymansa.

Posiedzenie było publiczne. Otworzył posiedzenie Hymans.

Delegat Francji Hannotaux wystąpił z wnioskiem przedłużenia działalności Komisji mandatowej Ligi Narodów. Wniosek został przyjęty.

Przedstawiciel Anglji sir Eryck Drummond zakomunikował, że otworzony uchwałą 2 go zgromadzenia plenarnego Ligi Narodów trybunał nieustający sprawiedliwości międzynarodowej zbierze się na posiedzenie w Hadze dn. 30 b. m.

Następnie przedstawiciel Włoch Markiz Imperjali złożył wniosek wysłania do rządu St. Zjednoczonych pisma, dotyczącego pewnej sprawy w zakresie blokady, poczem posiedzenie publiczne zostało zamknięte.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę rano.

Podczas obecnej sesji Rady Ligi Francję będzie reprezentował Hannotaux.

Zgodnie z powziętą decyzją przewodniczyć na posiedzeniach będą kolejno wszyscy członkowie Rady Ligi Narodów według porządku alfabetycznego, nazw reprezentowanych krajów.

## Nowa ustawa mieszkaniowa.

Warszawa, 11.1. (tel. wł.)

Komisja prawnicza na dzisiejszem posiedzeniu odrzuciła art. 1-szy projektu rządowego, dopuszczający wolność umów przy najmie lokalów i wystąpiła przeciwko dowolności, z jaką właściciele kamienic mogliby podwyższać komorne.

Następnie komisja rozpoczęła obrady nad art. 5 ustawy obowiązującej, dotyczącym świadczeń dodatkowych.

Komisja rozpatrywała, czy ma otrzymać w mocy dotychczasowe postanowienia.

## Utworzenie komitetu międzynarodowego.

Cannes, 10.1 Havas.

Rada Najwyższa przyjęła dziś wieczorem następującą uchwałę: Rada Najwyższa uchwala niniejszem utworzenie syndykatu międzynarodowego oraz związanie z nim syndykatów narodowych w celu podjęcia odbudowy ekonomicznej Europy, oraz zapewnienia współdziałania wszystkich narodów o przywrócenia normalnego dobrobytu.

Rada Najwyższa uchwala, aby został ukonstytuowany komitet, składający się z: 2 przedstawicieli angielskich, 2 francuskich, 1 włoskiego, i belgijskiego i 1 japońskiego. Rządy, reprezentowane w Radzie Najwyższej, zobowiązują się dostarczyć samej 10000 funtów szterlingów, w równych częściach przeznaczając te sumę na potrzeby Komitetu organizacyjnego, jakoteż zobowiązują się okazywać wszelką możliwą pomoc i współdziałanie tak Komitetowi organizacyjnemu jak i syndykatowi.

## Sprawa blokady.

Genewa, 10.1 Pat.

Rada Ligi Narodów wysłuchała sprawozdania sekretarza generalnego Ligi Narodów w sprawie pomyślnego przebiegu rokowań niemiecko-polskich co do przejściowego ustroju na G. Śląsku.

Pozatem Rada Ligi przyjęła do wiadomości wniosek, wprowadzony przez 2 gie zgromadzenie plenarne Rady Ligi Narodów, w sprawie stosowania blokady.

## Giełda Warszawska.

Warszawa 11.1 (tel. wł.)

Nowy Jork 2810—2815

Paryż 232—234,50

Berlin —

Londyn 11.925

Belgja —

Praga 46

# Z przebiegu obrad w sprawie G. Śląska.

**(Układ na 15 lat. W skład komisji wchodzi 140 czł. Delegacje pracują owocnie. Najdrażliwsza sprawa walutowa. Kwestje sporne rozstrzygnie prez. Calonder. Układ zatwierdzi Rada Ambasadorów.)**

Koniec obrad nad opracowaniem umowy ekonomicznej w sprawie górnośląskiej przewidziany został na połowę stycznia. Obie delegacje, polska pod przewodnictwem p. Kazimierza Olszowskiego i niemiecka pod kierownictwem p. Schiffera, od początku grudnia r. b. pracują niezwykle intensywnie, by na oznaczony dzień zakończyć swe prace. Zadanie jest niezwykle trudne. Celem bowiem obrad jest opracowanie układu, któryby uregulował na przeciąg lat 15 nie tylko sprawy ekonomiczne, ale również do pewnego stopnia narodowe i społeczne. O ogromie pracy jakiej dokonać miała konferencja świadczyć może liczba podkomisji mieszanych, które obradują w różnych miastach G. Śląska, zależnie od spraw jakiemi się zajmują. Komisje te, w których skład wchodzi 140 członków i ekspertów, zostały ustalone na konferencji głównej w Genewie. Są one następujące: Komisja wodna i do spraw elektryczności, komisja walutowa, celna dla spraw przywozu i wywozu, węglowa (górnicza i dla spraw ogólno-gospodarczych), pracodawców i pracobiorców, ubezpieczeń społecznych, dla spraw likwidacyjnych, komunikacyjna dla spraw mniejszości narodowych, ogólna i wreszcie komisja dla spraw zaopatrzenia w rudę i żelazo.

Orzeczenia członków podkomisji przedstawione zostaną pełnomocnikom, ci zaś mają przedłożyć swe propozycje prezydentowi Calonderowi najpóźniej do dn. 15 stycznia r. b.

Dotychczasowy przebieg rokowań konferencji uważać należy za pomyślny. Według opinji wyrażonej przez posła Korfantego wobec współpracownika „Związku Obrony Kresów Zachodnich „obie strony ożywione są dobremi chęciami i pragnieniem ustalenia stosunków. Przewodniczący delegacji niemieckiej p. Schiffer, jest człowiekiem b. rzeczowym. Delegacja polska, która posiada szereg poważnych i fachowych sił, kładzie szczególny nacisk na to, aby sprawy były załatwione szybko i treściwie".

W istocie prace niektórych podkomisji postąpiły już bardzo daleko i uregulowały niemal wszystkie sprawy, podległe ich kompetencji. Do najlepszych wyników doszła komisja do spraw wodnych i elektryczności, w której interesy polskie reprezentuje inż. Radowski, a niemieckie landrat Gerlacht. Komisja ta już około 20 grudnia roku ub. przystąpiła do spisywania tekstu odnośnej mowy.

Obrady niektórych podkomisji zapowiadają również pomyślne wyniki, zwłaszcza podkomisji węglowej, zaopatrzenia w rudę i t.d. Natomiast dość poważne trudności nasuwają obrady podkomisji walutowej, mniejszości narodowych oraz podkomisji dla niemieckich związków zawodowych w polskiej części Górnego Śląska.

Również powoli posuwa się praca komisji granicznej. Ze względu na doniosłe znaczenie decyzji tej komisji, obie strony częstokroć nie mogą dojść do porozumienia i głos ostateczny przywieść musi prezydentowi Calonderowi, który od 4 stycznia b. r. bawi na Górnym Śląsku i usiłuje łagodzić wszelkie konflikty i nieporozumienia.

Najdrażliwszą jest sprawa walutowa, która sprowadza się do pytania, kto powinien się starać o walutę niemiecką na Górnym Śląsku Polska, czy Niemcy? Delegacja niemiecka usiłuje doprowadzić do tego, by obowiązek ten spadł na Państwo Polskie, co pociągnęłoby w konsekwencji upadek marki polskiej wobec waluty niemieckiej. Natomiast p. Makowiecki, przewodniczący delegacji polskiej, obstaje za tem, by obowiązek otrzymania dostatecznej ilości waluty niemieckiej przejął górnośląski Bank Rzeszy.

Najtrudniejszą jednak do rozstrzygnięcia dla p. Calondera sprawą będzie niechybnie kwestja niemieckich związków zawodowych, z której trudnościami odnośna podkomisja uporać się nie może. Niemcy bowiem domagają się niezwykle daleko idących przywilejów dla tych związków, zasadzających się na zapewnieniu im ścisłej łączności z dotychczasową Centralą Związków tych w Essen, Berlinie i t. p. W konsekwencji związki te zależałyby zupełnie od decyzji Centrali w Niemczech, mając możność ignorowania przepisów prawnych Rzeczpospolitej, i naruszając tem oczywiście suwerenność państwa Polskiego.

Rozbieżność opinji stron obu została jednak przewidziana z góry przez decyzję Ligi Narodów, zatem pewne nieporozumienia, do dziś dnia nie usunięte, nie powinny budzić poważnych obaw. Przewodniczący konferencji ekonomicznej p. Calonder, posiadający z ramienia Ligi Narodów mandat superarbitra, objeżdża obecnie G. Śląsk i zasięga rzeczowych informacji, by w sprawach spornych wydać sąd sprawiedliwy. Po przedłożeniu układu polsko niemieckiego p. Calonderowi w dn. 15 stycznia i po dokonaniu przez niego ewentualnych zmian, regulujących punkty sporne, cały układ przedstawiony będzie do podpisu Radzie Ambasadorów.

Będzie to ostatnim słowem na ostatniej karcie księgi walk ludu górnośląskiego o wyzwolenie.

P.

# Co największy Związek robotniczy w Białymstoku mówi o zastoju?

Sekretarzowi Polsk. Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Włókniczego „Praca", p. F. Chańke, zadaliśmy szereg pytań w sprawie bezrobocia, jego rozmiarów, przyczyn i ewentualnego zakończenia:

— Jakie są rozmiary zastoju? Ile fabryk czynnych? Ile stoi?

— Bezrobocie duże. Czynne są w Białymstoku jeno 2 fabryki większe i 4 mniejsze. Reszta stoi. Tylko w niektórych tkalniach pracuje 3 5 warsztatów tkackich.

— Ile robotników jest obecnie zatrudnionych, a ile było poprzednio?

— Dziś około 300 robotników robi w fabrykach. Dawniej pracowało w nich w przybliżeniu do 5,000 ludzi.

— Czy bezrobotni otrzymują zasiłki? I jakie?

— Prawie żadnych nie otrzymują. Z funduszów państwowych nie dostają niczego. Z organizacyjnych—jedynie tkacze i przędzalnicy pobierają skromne zapomogi.

— Czy nie porzucają swych zawodów i nie przenoszą się do innych robót?

— Teraz, w zimie? Gdzież jest praca dla tej masy! W lecie bezrobotni idą na wieś—do prac rolnych; do lasu—na roboty leśne. Obecnie gdzie znajdą zatrudnienie? Porozumieliśmy się z Podyrekcją Biał. Oddziału P.K.P. i przyjmuje ono, w miarę potrzeby, bezrobotnych, dając im chwilową pracę przy oczyszczaniu toru ze śniegu itp. Niektórych powołano do zajęć tych przymusowo wskutek polecenia władz.

— Jaki nastrój wśród bezrobotnych? Pytam z obowiązku. Bo go się domyślam...

— Taki, jak pan myśli. Przygnębiający. Nie trzeba nawet mówić: dlaczego. Nędza. Brak środków do życia. Zima. Niepewność jutra.

— A jak panowie tłomaczycie sobie powody powstania obecnego kryzysu?

— Zastój w przemyśle białostockim, oprócz przyczyn finansowych i ekonomicznych, można wytłomaczyć także innymi powodami. Naprzykład: fabrykanci pragną wykorzystać obecną konjunkturę dla swoich celów. Chcą wykorzystać ceny towarów. Chcą obniżyć płace robotnicze.

— Czy o ich tendencji obniżenia płac wiedzą panowie oficjalnie?

— Częściowo tak, częściowo: nie. Siedem mniejszych fabryk białostockich oficjalnie zawiadomiło już robotników w tkalniach o zniżeniu płac. Z dużych fabryk nie otrzymaliśmy dotychczas takiego doniesienia. Pan Inspektor przem. prosił nas o dane w kwestji zamierzonego przez fabrykantów zmniejszenia zarobków robotniczych.

Co do zastoju, opowiadają, że kupcy rosyjscy przybywają do Białegostoku, ale nie chcą niczego nabywać po tych cenach, które przemysłowcy im dyktują. Fabrykanci jednak oczekują wielkich zamówień z Rosji.

— Czy zastój, zadałem panów, potrwa długo?

— Sądzimy, że nie. Nawet fabryki nieczynne przygotowywują się do przyszłych kampanji handlowych, czas bezrobocia wyzyskując na naprawę warsztatów, maszyn, urządzeń fabrycznych.

Wiemy też, że ze strony przemysłowców wszczęto starania o otrzymanie wełny, znajdującej się w Gdańsku. Oto jest krótka, ale jak wymowna opowieść z życia robotników! Niezawiniony przez nich zastój. Brak pracy, chleba. Nędza i zima. W perspektywie: zniżenie płac, gdy pójdą w ruch fabryki.

t. k.

# Wiec urzędn. państwowych.

(Dokończenie).

Po odczytaniu rezolucji, przewodniczący p. Niedźwiecki otwiera nad niemi dyskusję, która ogranicza się wszakże do kilku pytań natury raczej formalnej, niż zasadniczej. Przewodniczący udziela wyjaśnień i po wyczerpaniu przedmiotu poddaje projekt uchwał pod głosowanie. Zebrani przyjmują je jednomyślnie przez aklamację.

Przewodniczący dziękuje uczestnikom wiecu za tę jednomyślność w sprawach zasadniczych postulatów, dotyczących doli urzędników następnie zwraca się z powitaniem i wyrazami wdzięczności do obecnych na sali przedstawicieli prasy. W odpowiedzi zabiera głos redaktor „N. Dziennika Białostockiego" p. Antoni Lubkiewicz. Oto jego słowa:

Pozwolę sobie powitać zgromadzonych tu przedstawicieli organizacji urzędniczych w imieniu prasy, która niezależnie od kierunków zawsze zabierała głos w obronie słusznych praw pracowników państwowych. I dzisiaj kiedy pracownicy państwowi posiadają zwartą silną organizację własną walka o poprawienie warunków bytu musi doprowadzić do zwycięstwa słusznej sprawy. W obronie tej sprawy prasa zawsze wystąpi, kiedykolwiek zajdzie tego potrzeba, gdyż należyte uposażenie pracowników państwowych jest warunkiem zasadniczym, stworzenia sprężystego aparatu państwowego, a więc warunkiem od którego zależy moc potęga i rozwój Rzeczpospolitej.

W całej Polsce organizowane są w dniu dzisiejszym wiece w sprawie „poprawy bytu pracowników państwowych, niechże więc panowie wiedzą że społeczeństwo jest całkowicie po stronie urzędników państwowych i wierzy, iż postulaty wysuwane przez panów zostaną przyjęte przez rząd w całej rozciągłości. Niech żyją pracownicy państwowi i ich organizacje!

Sala rozbrzmiewała oklaskami.

Obok przewodniczącego wyrosła smukła postać generalnego referenta, p. Jana Ciejki, który drżącym od wzruszenia głosem przypomina obecnym, że równocześnie tam, na dalszych Kresach Wschodnich, w Ziemi Wileńskiej rozstrzygają się losy przynależności tej drogiej nam dzielnicy do Macierzy. Sądzę, że będę wyrazicielem wszystkich was tu obecnych, jeśli powiem, że w tej chwili myślą i sercem jesteśmy przy braciach naszych tam nad Wilją i Niemnem, ufni w ich gorące umiłowanie Ojczyzny i gotowność do wszelkich ofiar, by dopiąć upragnionego zjednoczenia. Kolebka Kościuszki, Mickiewicza, Słowackiego, Traugutta, Józefa Piłsudskiego i tylu wielkich synów Polski prędzej czy później musi powrócić do pnia rodzinnego. Wierzymy, że stanie się to już niebawem, a dzisiejsze wybory w Wileńszczyźnie są aktu Unifikacji zapoczątkowaniem. Niech żyje Rzeczpospolita! Niech żyje złączone z Nią Wilno!

Niech żyje Naczelnik Państwa! Obecni z zapałem powtórzyli te okrzyki, poczem odśpiewano „Rotę".

Przewodniczący ogłasza zamknięcie obrad wiecu.

Taki w bardzo pobieżnych zarysach był przebieg niedzielnego wiecu urzędników państwowych który trwał niecałą godzinę, odznaczył się jednak żywem tętnem i zwartością obrad, a obfitował w momenty mocne i podniosłe. Pozostawił on w pamięci uczestników wrażenia długotrwałe.

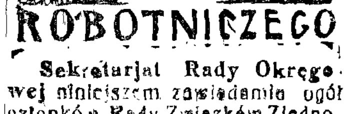


## ROBOTNICZEGO

**Sekretarjat Rady Okręgowej** niniejszem zawiadamia ogół członków Rady Związków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, iż dziś we czwartek, o godz. 7 wieczór, w lokalu własnym odbędzie się zebranie przedstawicieli poszczególnych związków, wchodzących w skład tejże Rady.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Sekretarjat.

**Odczyt dla młodzieży pracującej.** Zarząd Koła Młodzieży przy Nar. Partji Robotniczej niniejszem zawiadamia ogół tutejszej Młodzieży pracującej, iż w nadchodzącą niedzielę, t. j. dn. 15 b. m. o godz. 5-ej po południu w sali Magistratu odbędzie się odczyt p. t. „Przywódcy w walkach o niepodległość Polski".

Odczyt wygłosi miejscowy profesor p. Kolendo.

**Zebranie dozorców domowych.** W nadchodzącą niedzielę, t. j. 15 b. m. o godz. 5 ej po poł. w lokalu Związków Zjedn. Zaw. Polskiego, Kościuszki 1, odbędzie się ogólne zebranie dozorców (stróżów).

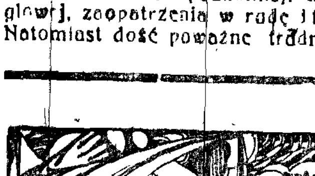

## KALEJDOSKOP

### „Wilno przed wyborami".

W dwa dni po wyborach — miejscowe pisemko endeckie zamieściło artykulik „Wilno przed wyborami"... Nie zapomniało też zaznaczyć, że jest to: „Kor. wł." Ktoś bowiem mógłby przypuszczać, że ów artykulik powstał tutaj w Białymstoku.

Tak jednak nie jest. Łatwo to nawet sprawdzić, gdyż wiadomości, w „Korespondencji własnej" wspomnianego pisma zawarte, nie są jakimś zlepkiem ogólników. Czytając ją, widzi się, iniby w kalejdoskopie, Wilno przed wyborami.

A więc: „zmieniło zupełnie wygląd normalny". Korespondent wprawdzie tego nie pisze, snadnie jednakowoż każdy się domyśli, że, wskutek owej zmiany Góra Trzykrzyżska przeniosła się tam, gdzie Zamek Gedymina, a ten w jej miejsce.

Dalej czytamy:

„Na ulicach i placach ruch ożywiony. Na wszystkich rogach, ścianach, parkanach i płotach lśnią, błyszczą, jaśnieją i czernieją we wszystkich możliwych kolorach rozklejane afisze agitacyjne".

Proszę, proszę! Nadzwyczajny obserwator z „korespondenta własnego". Zauważył „na ulicach i placach ruch ożywiony"... Szkoda tylko, że nie podał daty, kiedy go ten ruch „uderzył". Bo w Wilnie w każdy dzień targowy panuje znaczne ożywienie. A nawet w każdy ładny wieczór tysiączne tłumy snują się po ulicach i placach.

Te nieścisłości szan. autora korespondencji wynagradzają jego barwny styl i bujna fantazja.

„Na wszystkich rogach (czego?). ścianach (w mieszkaniach?), parkanach i płotach"...

Tu z utalentowanym korespondentem będę darł koty — za płoty, których niema w Wilnie. Gdzież on je tam widział? Na Antokolu? Tam ich niema! Na Pohulance [illegible]? Tam również ich brak. W śródmieściu tembardziej nie widać płotów. Wprawdzie w ulicy Mickiewicza, obok domu, gdzie mieści się siostrzyczka „Karjera Biał", „Rzeczpospolita" wileńska, znajduje się płot, z poza którego ona strzela, lecz ten płot jest dla endecji niewidoczny.. Innych zaś w Wilnie niema. Szanowny korespondent, pisząc o nich, naprawdę trafił kulą w płot..

Przeskoczmy go i czytajmy dalej:

— „i płotach lśnią, błyszczą, jaśnieją i czernieją we wszystkich możliwych kolorach rozklejane afisze agitacyjne".

...Czernieją we wszystkich możliwych kolorach... Tegoby się największy futurysta nie powstydził!

Oby utalentowanemu pisarzowi „pojaśniało" w głowie, a poczerniało na czerwono liczko ze wstydu!

Podawszy taki plastyczny obraz tego, co się dzieje w Wilnie przed wyborami, szanowny korespondent wyruszył na prowincję. I tu stwierdził zainteresowanie wśród wyborców, tłumny ich udział na wiecach „danej wsi czy miasteczka", a nawet poturbowanie niefortunnych agitatorów, oraz podkreślił niezmiernie rzadki, poprostu wyjątkowy fakt, że „poszczególne partje" zwalczają przeciwników a popierają swoich. To istotnie coś niebywałego! Dotychczas bowiem „poszczególne partje" zwalczały swoich przyjaciół a popierały swych przeciwników, w czem celowała narodowa-demokracja, cała przejęta miłością bliźniego i wiernie strzegąca słów: „Kto na ciebie kamieniem — ty na niego chlebem"... Zmieniły się te stosunki dopiero podczas wyborów wileńskich.. Szkoda!

**Powyżej streszczona korespondencja posiada, obok wielu innych** zalet, także i tę, że jest krótka.

Starając się być objektywnym, zaznaczam brak w niej jakichkolwiek oznak nacjonalizmu wybujałego. Przeciwnie, przenika ją wiew międzynarodowy. Dzięki temu, bez żadnych zmian, bez jakiejkolwiek przeróbki, z wyjątkiem zmiany nazwy miasta czy państwa, możnaby ją zatytułować: „Węgry przed wyborami". „Wybory w Honolulu", „Wyspy Fidżi wobec wyborów".

To, że w tymsamym dniu „Dziennik Biał." podał sprawozdanie swego specjalnego wysłańca o wyborach wileńskich, uważam za dziecinną chęć dokuczenia „Karjerowi Biał.", który wydrukował tak pięknie, logicznie i rzeczowo napisaną korespondencję.

*Wandzik.*

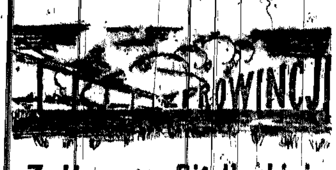


## Z Kosowy Siedleckiej.

W osadzie Kosowie ziemi Siedleckiej mieszkańcy zaskoczeni zostali nieszczęściem wielkiem, spowodowanem przez pożar, który dwukrotnie w ciągu roku 1921 szalał w osadzie. Dwieście dwadzieścia pięć domów, z których 120 włościańskich — uległo zupełnemu zniszczeniu. Przeszło 200 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Straty ogólne wynoszą przeszło sto miljonów mk.

Jedni, którym warunki sprzyjały rozpoczęli odbudowę, drudzy chwilowo znieźli przytułek u sąsiadów, a inni znowu zmuszeni są zamieszkiwać w ziemiankach, oraz w oborach, które ocalały od ognia.

Dreszcze przejmują każdego na widok siedzib tych biedaków, albowiem skazani są oni żywot ten prowadzić nie miesiąc, i nie rok, a może lata całe, o ile Dyrekcja Odbudowy nie cofnie swego postanowienia, by odmówić im pomocy li tylko dlatego, że klęska pożaru nawiedziła ich nie w czasie wojny, lecz teraz, kiedy zapanował pokój.

Czy pogląd ten jest słuszny lub niesłuszny pod względem prawnym niech osądzą kompetentni, lecz ze swojej strony podkreślić jednak muszę, że niezaopiekowanie się pogorzelcami przez czynniki rządowe szerzy rozgoryczenie i daje powód do wygłaszania różnych uwag na temat pokrzywdzenia przez Rząd obywateli, którzy w chwili groźnej dla państwa nie omieszkali czynem zadokumentować swojej miłości i wierności dla państwa.

Więc teraz państwo powinno odwdzięczyć się okazaniem jaknajdalej idącej pomocy, aby im zapewnić dach nad głową.

Ogiejm.

## Z Choroszczy.

Dnia 9 stycznia r.b. został uruchomiony Urząd pocztowo-telegraficzny.

Połączenie pocztowe Urząd w Choroszczy będzie miał z Urzędem pocztowym w Białymstoku.

Telefoniczna komunikacja będzie wprowadzona dopiero na wiosnę r. b.

Mieszkańcy tutejsi są niezmiernie zadowoleni, iż nareszcie usunięte zostały trudności, jakich doznawali przy załatwianiu korespondencji, to też aby przyśpieszyć otwarcie poczty przyszli z pomocą skarbowi przez zaofiarowanie bezpłatnego lokalu dla Urzędu, mieszkania dla kierownika, opału, światła i potrzebnej ilości paszy na utrzymanie w ciągu roku jednego konia.

R.

## Ujęcie trzech bandytów.

**(Powrót w domowe pielesze. Panowie policjanci z panami bandytami na wódeczce | Załosny koniec zabawy. Niefortunny pościg. Ostróżnie z rewolwerem! Policja białostocka interwenjuje. Naprawienie błędów. Całe towarzystwo w pace).**

(m) W dniu 8 stycznia r. b. trzech posterunkowych m. st. Warszawy eskortowało do Komendy Pol. m. Białegostoku trzech bandytów, t. j. Antoniego Łukaszyńskiego, Józefa Misiewicza i Stanisława Dąbrowskiego, którzy za sobą mają do 30 napadów, zbrodni i morderstw.

Po przyjeździe do Białegostoku w dniu 8 stycznia bandyci jęli prosić eskortujących, aby z nimi udali się do mieszkania rodziców Misiewicza przy ul. Sosnowej № 67, naco eskortujący policjanci zgodzili się.

W mieszkaniu Misiewiczów poczęli się wszyscy bawić przy wódce. Bandyta Misiewicz Józef, korzystając ze sprzyjającej chwili ulotnił się, a za nim zbiegł również bandyta Antoni Łukaszyński.

Pozostały bandyta Stanisław Dąbrowski po wypiciu wódki położył się spać, tak że i nie wiedział, kiedy dwaj kamraci zbiegli. Eskorta pol. poczęła poszukiwania, lecz bez skutku.

W czasie poszukiwań zbiegłych bandytów eskortujący policjanci udali się do mieszkania Jadwigi Sejdy, kochanki Łukaszyńskiego przy ul. Lubelskiej № 6, myśląc, że zastaną tam bandytów. Tu jeden z posterunkowych manipulując rewolwerem przez nieostrożność zranił swego kolegę w rękę i matkę bandyty Łukaszyńskiego Natalję Łukaszyńską.

Kom. Pow. Pol. Biał. wydelegowała posterunkowych i wywiadowców, którzy ujęli Dąbrowskiego w mieszkaniu Misiewiczów a z nim aresztowali także eskortujących posterunkowych. Wszystkich sprowadzono do E. U. Śledczego.

Dnia 10 stycznia wszystkich skierowano do p. Sędziego Śledczego I rewiru.

Dnia wczorajszego t. j. 10 go stycznia o godz. 11 min. 30 wieczór dwaj wywiadowcy Ekspozytury Urzędu Śledczego m. Białegostoku, idąc ulicą Fabryczną w stronę Wygody, zobaczyli z daleka 2 osobników, którzy zbliżyli się pod światło lampy elektr. Wywiadowcy poznali w nich poszukiwanych od dawna za szereg napadów bandyckich i morderstw Łukaszyńskiego Antoniego i Józefa Misiewicza. Bandyci zobaczywszy wywiadowców, poczęli uciekać przez pola z ul. Fabrycznej na ul. Ciepłą, a uciekając porzucali z siebie kożuchy, wywiadowcy zaś dali za nimi kilkanaście strzałów z rewolwerów, lecz wskutek znacznej odległości strzały chybiły.

Wywiadowcy ścigali dalej wytrwale bandytów, czego rezultatem było ujęcie bandyty Misiewicza. Konna patrol Policji, zaalarmowana strzałami, przybyła w samą porę wywiadowcom z pomocą i dopomogła do ujęcia bandyty Łukaszyńskiego. Bandyci zostali sprowadzeni do Ekspozytury Urz. Śled. i na drugi dzień, tj. 11.I 1922 r. zostali odesłani do Okręgowego Więzienia Karnego.

STYCZEŃ
**12**
CZWARTEK

Dziś: Arkadjusza i Modesta M
Jutro: Weroniki i Glafiry P. P.
Wschód słońca o g. 8.40
Zachód o g. 4,48
Wschód księż. 4.15 p.p.
Zachód o g. 6.57 pn.

**Posiedzenie w Magistracie.** (m) Dziś o godz. 7-ej wieczór odbędzie się posiedzenie komisji kwalifikacyjnej przy Magistracie łącznie z Magistratem.

**Przewodniczący komisji repatrjacyjnej**, p. Władysław Grabski, przybył wczoraj pociągiem pośpiesznym do Białegostoku. P. Grabski spędził noc na dworcu w swoim salon—wagonie (oczywiście opalonym przez Szanowną Kolej), dzisiaj rano zwiedził baraki a wciągu dnia odbędzie szereg konferencji, które zadecydujących o niesienia pomocy repatrjantom, która chcielimy wierzyć nareszcie będzie skuteczną.

**Przedstawienie na rzecz Uniwersytetu Powszechnego i Ludowego.** W sobotę dn. 14 stycznia r. b. w teatrze „Palace" zostanie odegrana komedja M. Bałuckiego „Klub Kawalerów" na rzecz Uniwersytetu Powszechnego i Ludowego, zorganizowanych przez Koło Prelegentów.

**Poświęcenie lokalu.** Dziś w dniu 12 stycznia 1922 r. o godz. 5-ej po południu odbędzie się poświęcenie lokalu Jeneralnej Reprezentacji Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, mieszczącego się w nieruchomości Towarzystwa przy ulicy Warszawskiej № 9.

**„Podkowa."** W numerze jutrzejszym (format większy) ukaże się w całości nowelka „Podkowa" o treści wybitnie interesującej. W teczce redakcyjnej jest sporo nowel niezwykle zajmujących, a w przygotowaniu kilka większych utworów („Czarne Słońce" „Dagobert" i t. d.), które ujrzą światło po raz pierwszy w dzienniku.

**Prolongowanie wiz i paszportów** (m) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało okólnik do Starostw, iż paszporta zagraniczne wizowane mogą być prolongowane przez 6 miesięcy.

**W szkole rzemieślniczej.** (m) Zarząd miejskiej szkoły rzemieślniczej otrzymał od Towarzystwa Rozpowszechniania Pracy 10 nowych maszyn do szycia, 6 warsztatów stolarskich i wiele narzędzi ślusarskich, na ogólną sumę 4.000.000 mk.

**Robotniczy związek emigracyjny.** (m) Wobec tego, iż emigracja do Ameryki jest obecnie utrudniona, cały ruch emigracyjny kieruje się do Argentyny.

Do miejscowego Biura Emigracyjnego zgłasza się wielu robotników po informacje.

Dnia 15 b.m. wyjeżdża do Argentyny już trzecia grupa robotników miejscowych.

**Remont w szpitalu żydowskim.** (m) Szpital żydowski, jeszcze niedawno tak niepozorny, przekształca się obecnie na wielkomiejski szpital. Budynek już odremontowany sprawia dobre wrażenie swym urządzeniem.

Wkrótce ma się zakończyć remont pozostałych 2 budynków.

Szpital żydowski będzie mógł pomieścić obecnie przeszło 300 chorych.

**Walszywe „osty".** (m) Mieszkaniec m. Baranowicz Chaim Blakman, chcąc udać się do Litwy po towary, zakupił na Białostockiej Czarnej Giełdzie „ostów" na sumę 135.000 mk., z których prawie połowa okazała się fałszywą, przeważnie zaś banknoty po 25 rb. ost.

**Wywóz do Rosji.** (m) Jak nam donoszą wszelkiego rodzaju ładunki, nie wyłączając przeznaczonych dla świadczenia pomocy głodnym i dla celów dobroczynnych, zarówno jak i bagaż pasażerów, o ile przewyższa potrzeby osobiste podróżującego, winny uzyskiwać przy przewozie na terytorjum R. S. F. S. R. zezwolenie handlowej delegacji rosyjskiej w Warszawie (Hotel Rzymski):

***Odpisy ogólnych zebrań.*** (m) Inspektor Pracy nadesłał do wszystkich tutejszych związków zawodowych pismo, w którem poleca przedstawić do dn. 15 b.m odpisy protokułów ogólnych zebrań, odbytych się w ostatnim czasie.

**Konferencja nauczycieli.** (m) W Warszawie odbywa się obecnie konferencja nauczycieli żydowskich, w której uczestniczy dwunasta białostockich przedstawicieli.

**Konferencja kas oszczędnościowo pożyczkowych.** (m) W lokalu J.D.C. rozpoczęła się wczoraj konferencja kas oszczędnościowo-pożyczkowych, głównym tematem rozważań jest kwestja odbudowy.

**Podania do Starostwa.** Wiele osób podaje prośby do Starostwa o całkowite zwolnienie lub odroczenie służby wojskowej. Podania takie powinny być skierowane do P.K.U., a nie do Starostwa.

**Kryzys w branży włókienniczej** (m) Do Białegostoka przybyli kupcy z Równego, Lwowa i innych miast w celu zakupu manufaktury.

Mimo to ceny spadają z dnia na dzień, albowiem kupcy wyzyskują panujący w przemyśle naszym kryzys i żądają towaru po niskich cenach.

Fabrykanci nawiązali rokowania z misją sowiecką w Warszawie w sprawie dostaw manufaktury do Rosji.

**Do wiadomości emigrantów.** (m) Miejscowe Biuro Emigracyjne podaje do wiadomości, iż konsulat amerykański, który 2 b. m. zaprzestał wizowania paszportów zagranicznych do Argentyny, wznowił obecnie wydawanie wiz.

**Wywóz ptactwa.** (m) Urząd przywozu i wywozu postanowił nie pozwolić od d. 1 kwietnia rb. na wywóz zagranicę gęsi i indyków. Kar wolno będzie do tego czasu wywieźć 30.000. Zające i sarny zaliczone są do kategorji artykułów zbytku, które wolno wywozić bez ograniczenia.

Czy to jednak nie przyczyni się do wzmożenia kłusownictwa i wytępienia u nas zwierzyny?

m **Likwidacja zatargu** Trwający do kilku tygodni konflikt między nauczycielami tutejszych zakładów naukowych a komitetami rodziców został nareszcie zlikwidowany.

m **Wywóz marek polskich.** Wywóz marek polskich zagranicę dozwolony został w gotowiźnie, czekach, przekazach i zobowiązaniach kupieckich bez specjalnego zezwolenia na to władz odnośnych w wysokości 200 tys. mk. jednorazowo lub 60 tys. mk. miesięcznie.

m **Co się dzieje na kolejach.** Przybyły niedawno z Ameryki mieszkaniec m. Augustowa z ziemi Sawalskiej wiózł onegdaj z Warszawy do Białegostoku wymienioną na marki polskie sumę 1300 dolarów. W towarzystwie jego siedziało w dobrze oświetlonem wagonie kilka młodych elegancko ubranych ludzi. W pobliżu stacji Małkini schwycił raptem jeden z nich jego walizkę i zeskoczył ze swemi towarzyszami z idącego w pełnym biegu pociągu. Spostrzegłszy to poszkodowany zatrzymał pociąg, ale wdrożone natychmiast śledztwo i poszukiwania pozostały bez pożądanego wyniku. Według zeznania poszkodowanego w walizie było 4 i pół miljona marek polskich.

**Zapałki śmierdzące.** (m) Ukazały się w mieście w sprzedaży zapałki z rosyjskiemi napisami, pochodzące najwidoczniej z Bolszewji. Przy zapaleniu wydają woń b. niemiłą.

A no... nie dziwnego.

**Drożyzna chleba.** (m) Dziwne zaiste, że—podczas gdy inne artykuły, jak to: wyroby tytoniowe, sukno, płótno i in. spadły w cenie o kilkadziesiąt procent—przedmioty nieodzownej potrzeby, a w pierwszym rzędzie chleb nie potaniały dotychczas.

Według zapewnienia rzeczoznawców, w mieście znajduje się obecnie olbrzymia ilość zboża i mąki, która tanieje z dnia na dzień.

Jednakowoż chleb, naprzykład czarny, kosztuje w dalszym ciągu 36 mk. za funt, podczas gdy, według obliczeń fachowców, kosztować powinien najwyżej dwadzieścia sześć—do trzydziestu marek. Toż samo jest i z mięsem, jajami, masłem i innemi artykułami spożywczemi, które nietylko wcale nie tanieją, ale dążą nawet do zwyżki w cenie.

Osobliwy ten stan rzeczy, tak dotkliwie dający się we znaki każdemu przeciętnemu mieszkańcowi, zasługuje na większą uwagę ze strony czynników kompetentnych.

**Zdjęcie szyldów.** (m) Po zaniechaniu wydania produktów spożywczych przez P.A.K.P.D. ochronkom tutejszym znikły szyldy, które były dotychczas wywieszone na każdej ochronce.

**Uruchomienie garbarń.** (m) W ostatnich dniach uruchamiono wiele miejscowych garbarń, które od dłuższego czasu były nieczynne.

**Ruch ludności** (m) Według statystyki Wydziału Statystycznego przy Magistracie w okresie między 18 a 24 ub. mies. urodziło się 95, zmarło 92 osób.

**Bal na rzecz Harcerskiej Drużyny Pożarnej m. Białegostoku.** We wtorek, dn. 17 stycznia r. b., z inicjatywy Opiekuna H. D. P., p. Z. M. Bocka, odbędzie się w salonach hotelu Rytza bal na rzecz Harcerskiej Drużyny Pożarnej m. Białegostoku, pod hasłem „Bez Karoty".

Rozesłaniem imiennych zaproszeń w ograniczonej ilości zajęły się łaskawie panie-protektorki, których listę umieścimy w najbliższym numerze „Dziennika".

Zwiększona hotelowa orkiestra koncertowa Rytza przygotowuje najnowsze tańce sezonu, jak: Boston, Schimmy, Foxtrot, Schotisch, Espagnol, Onestep.

**Dowóz.** (m) Wczoraj przybyły do Białegostoku: 1 wagon tytoniu, 1 wagon soli, oraz 1 wagon towarów kolonjalnych.

**Mydło o 30 proc. taniej.** (m) Tutejsze składy apteczne nabyły w Warszawie większą ilość kosmetyków i mydła po cenach o przeszło 30 procent tańszych od cen, pobieranych ostatnio.

**Brak zbytu** (m) Fabrykanci tutejsi wysłali niedawno większy transport sukna do Rumunji. Przedstawiciele fabrykantów, którzy oznaczony towar eskortowali, przybyli już z powrotem i podają, że towar ten, z powodu panującego w Rumunji przesilenia gospodarczego nie został sprzedany, wobec czego zmuszeni byli oddać go w komis.

**Korzyść z gapiów.** (m) Mieszkanka tutejsza p. Bielińska onegdaj przechodząc ulicą Lipową, zgubiła portmonetkę. Spostrzegłszy to o kilkadziesiąt kroków dalej, powróciła spiesznie do przypuszczalnego miejsca zguby i zauważyła jak jakoś dość przyzwoicie wyglądająca dama podniosła coś z chodnika. Przekonawszy się, iż jest to jej zgubiona portmonetka, p. Bielińska zażądała jej zwrotu, spotkała się jednak z cyniczną odmową. Na głośny protest poszkodowanej, zbiegli się gapie, przy których interwencji znalazczyni zmuszoną została zwrócić zgubę prawnej właścicielce.

**Nieudałe oszustwo.** (m) Sklepikarzowi miejscowemu Mazalskiemu zaproponował do kupienia jakiś nieznajomy partję ryżu, przyczem pokazał próbkę doskonałego towaru. Zgodziwszy się na cenę, nieznajomy poprosił o zadatek, którego jednakowoż nie otrzymał, gdyż sklepikarz zażądał uprzedniego dostarczenia zamówionego ryżu.

Przezorność kupca okazała się uzasadnioną, gdyż rzekomy „grosista" więcej już nie przyszedł.

**Praktykant — złodziejaszek.** (m) Przechodzącemu ulicą Kilińskiego, p. Knorowskiemu, usiłował wczoraj wsunąć rękę do kieszeni mały rzezimieszek.

Spłoszony, ulotnił się jak kamfora na jednym z sąsiednich dziedzińców.

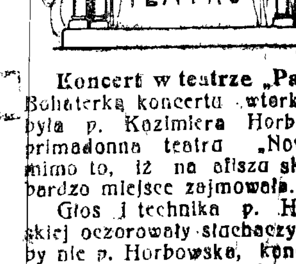


**Koncert w teatrze „Palace".** Bohaterką koncertu wtorkowego była p. Kazimiera Horbowska, primadonna teatru „Nowości", mimo to, iż na afiszu skromne bardzo miejsce zajmowała.

Głos i technika p. Horbowskiej oczarowały słuchaczy i gdyby nie p. Horbowska, koncert uważać by należało za kompletnie nieudany.

Reszta produkcji, nie wyłączając nawet wielkiego Gierasieńskiego była poniżej tej miary artystycznej, jakiej wymaga wybredny Białystok.

P. Horbowską Białystok usłyszy pewnie jeszcze nieraz. Tyle pod wrażeniem bezpośrednim. Obszerniej o wszystkich powiemy kiedy indziej.

# INFORMATOR
**Przemysłowo handlowy**

## m. wojew. Białegostoku.

## Rękawiczki, obuwie i skóry.

**Pracownia wykwintnych rękawiczek p. f. Zygmunt Schiele** w Warszawie, Grzybowska 60—Hurt i detal.

**Szewc Samitowski**, Lipowa 16, Magazyn obuwia. Ceny zniżone od 10—30 proc.

**Białostocka Hurtownia Skór** ul. Kilińskiego Nr. 9. Poleca skóry podeszwiane, chromowe, towar hamburski, giemzy, lakiery.

## Apteki i Laboratorja.

Apteka Kuryckiego, Sienkiewicza 34. Cytronerwin—Kuryckiego najlepszy środek od bólu głowy. Analizy medyczne (moczu i t. d.)

## Technika i elektryczność.

**R. Godycki-Cwirko i S-ka**, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki № 15, polecają po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armaturę, blachę mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materjały budowlane.

## Domy Handlowe.

**Dom Handlowy Bronisław Perłowski** ul. Lipowa Nr. 6, Ipiętro. Poleca po cenach konkurencyjnych manufakturę, wszelkie artykuły spożywczo-kolonjalne. Naczynia kuchenne, żelazne emaljowane, obuwie męskie, damskie, dziecinne. Skóry podeszwiane miękie. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt—Detal.

**Dom handlowy Mieczysław Zagajski**. Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel 296, poleca koks Górnośląski, Zabrze, brykiety węglowe, wapno Kieleckie, cement, gips, papę dachową, oraz wszelkie materjały budowlane.

**Największy wybór i najtańsze ceny** sukna i manufaktury M. Kowalski, Rynek Kościuszki 32 p. I Telef. 178,

**Chrześćjański Dom Handlowo Komisowy „ROZWÓJ"**, Sienkiewicza 2, I piętro, tel. 198. Posiada na składzie: wódki, wina, likiery, oraz mączkę cukrową, sól, sery szwajcarskie i wiele innych towarów po świątecznych cenach zniżonych.

## Wyroby żelazne.

**T. Słobodzki i Ew. Arciszewski** (dawn. J. Szapiro, firma egz. od 1843 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i a tyk. techn. - budowlane. Uwagal rkonomja drzewa o połowę: piece przenośne, kuchenne i okrągłe. Ceny przystępne.

**„Ostrówek"** Łochów. Odlewnia żelaza i fabryka maszyn. Dział maszyn i narzędzi rolniczych. Jeneralny przedstawiciel na obwód Białostocki p. Juljan Lemberg Skład i kantor: Sienkiewicza 34 (u T-wa Hanzapol).

## Krawcy.

**Pierwszorzędna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cechowanego majstra Michała Malinowskiego.** Przyjmuje obstalunki na płaszcze i frencze wojskowe, oraz palta, kostjumy futra, surduty, smokingi cywilne i bekiesze z materjałów własnych i pp. klijentów, za wykwintne i sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. i krzyż honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko Soboru). Obstalunki wykonywują się sumiennie i punktualnie.

**M. Kryształ**, krawiec męski, Sienkiewicza 3, wykonuje obstalunki ze swoich, zagranicznych i krajowych materjałów, według najnowszych fasonów. Wykonanie pierwszorzędne.

## Towarzystwa ubezpieczeń.

**Towarzystwo Ubezpieczeń „Omnium" w Warszawie** Sp. akc. Reprezentacja generalna w Białymstoku: ul. Jurowiecka 23, tel. 152. Ubezpieczenia: od ognia, transportów, od kradzieży z włamaniem i od rabunków.

## Nafta.

**Towarzystwo Oleum** Warszawska 4. Hurtownia Nafty w wolnym handlu, Świec, Parafiny, Benzyny, óżnych Olei, Smarów oraz TOVOTE

## Kooperatywy, hurtownie.

**Hurtownia Chrześcjańskiego Zrzeszenia Kupców**, ul. Warszawska 5. Wielki wybór towarów kolonjalnych.

**Spółdzielnia Rolniczo-handlowa** na wojew. Białostockie, ul. Pałacowa 2, tel. 130. Zboża, nasiona, maszyny, narzędzia rolnicze, metale, wyr. żelazne, mat. budowlane, art. spożywcze.

## Fotograficzne zakłady.

**Zakład fotograficzny B. Łoźnicki**, Sienkiewicza 28, w podwórzu Starostwa, zawiadamia W. P. Sołtysów, Wójtów Pow. białost., iż 2 b. m. otrymał zezwolenie od Starostwa białostockiego na przyjmowanie zamówień na fotografje do dowodów osobistych.

## Biura transportowe.

**„Polbal"** Polsko-Bałtyckie T-wo Handlowe i Transportowe Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 5, tel, 202. Transportowanie ładunków morzem i lądem, finansowanie operacji handlowych, zaliczki pod transporty in kaso, asekuracje. Składy główne Składy główne we własnym domu przy ul. S. Rocha 3 pomocnicze Sienkiewicza 5 i Nowy-Świat 6

**Hanzapol** — Powszechnei. Towarzystwo Transportów i Że Spug. z ogran. odp. Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 34. Tel. 211.

## Materjały piśmienne.

**G. Gerszuni**, ul. Bazarna 26. Skład papieru i mater. piśmiennych.

## Wina wódki.

**Jakób Lifszyc.** Wina owocowe. Skład win i wódek, Rynek Kościuszki № 11.

**Józef Łukaszewski, Hurtowy skład:** win, wódek i likierów. Róg Giełdowej, ul. Żydowska 13.

**M. Grudski Ryn Kościuszki 33.** Skład hurtowy: Sienkiewicza 7 w podwórzu. Wina, wódki i likiery Poznańskie i krajowe oraz winna wódka i wina starej, znakomitej firmy **N. L. Szustowa.**

## Ryby.

**Związek Producentów Ryb, Oddział w Białymstoku, Biura** ul. Kilińskiego № 8. Hurtowa i detaliczna sprzedaż ryb żywych i śniętych, morskich wędzonych i t. p. Sprzedaż na Rynku Rybnym i w magazynie przy ul. **Podleśnej № 2.**

## Restauracje.

**Restauracja „Ryc"** w hotelu "Ryc" poleca na święta wina i wódki. Flaki w niedzielę i czwartki. Codziennie koncerty trio.

## Osadnictwo.

**Towarzystwo Osadniczo-Parcelacyjne „Tospar" w Warszawie** Sp. z ogr. odp. Przedstawiciel w Białymstoku Juljan Jakubowski ulica Lipowa Hotel Palas.

---


KINO **„APOLLO"** Sienkiewicza 22.

Wszechświatowej sławy gwiazda filmowa

# LUCY DORAJNE

**w roli popisowej**

MOTTO:
Nie bała się winy ni kary,
Nie straszyła ją losu moc!..

# KOBIETA
## BEZ ZNACZENIA

wielki wystawowy dramat w 6 ciu aktach.

---

Kino **„Modern"**

Dziś wielkie arcydzieło filmowe nie mające nic wspólnego z dotychczas wystawionymi obrazami

# Katarzyna Wielka

dramat historyczny w 7 aktach, ilustrujący życie i miłość cesarzowej Rosji

Najlepsze momenty z życia dworu rosyjskiego: romans, intrygi dworskie, bahanalje i doniosłe wypadki historyczne.

w rolach głównych **Gertrud di Lolsky Reinhold Szyncel**

---

# Gdzie nabyć można „N. Dziennik Białostocki"???

4690

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| w Piwiarni p. Krause ul. Antoniukowska 1. | w Sklepie spożywczym p. Makarewicza ul. Sto Jańska 2. | w Zakładzie rymarskim p. Łukaszewicza— ul Mickiewicza 31. | u p. Żeborowskiego ul. Sosnowa 80 | w zakładzie fryzjerskim p. Kwiecińskiego ul Mickiewicza 17. | w zakładzie fryzjerskim p. K. Kobylińskiego ul. Kolejowa 16. |

---

RESTAURACJA
# № 15 „BAR" № 15

ul. Sienkiewicza — ul. Sienkiewicza

Ceny poniżej oznaczone są obliczone z procentem za usługę.

**MENU** na 12/I 22 r.

I.
Rosół a la żardyniei . . . 60 mk.
Zupa kartoflanka .

II.
Sztuka mięsa sos pikant . . . 180 mk.

III.
Gęś z kapustą . . . 160 mk.
Paprykacz cielęcy . . . 160 mk.
Kotlet wolowy . . . 160 mk.

IV.
Ciastka—Kawa.

4607 26—23

---

**Okolicznościowe kupno**

Całe urządzenie do suszenia ziemniaków (płatki ziem. łaczane) i prasa do słomy na sprzedaż

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Majętności Wielkie Siekierki poczta Paczkowo województwo Wielkopolskie.

4761 2—1

---

**Uczenica** wyższego kursu prof. Domaniewskiego udziela lekcji muzyki (fortepian) Warszawska 4 —Próchnicka.

4742 2—1

---

**Dr. Leon Kryński**

wznowił przyjęcia

spec choroby skórne, weneryczne i chor. dróg moczowych (oświetlenia cewki i pęcherza) Lipowa 38 od 4 7 g

4665 13—7

---

Eleganckie szykowne trwałe są gumowe płaszcze „Polonia" Każdy kto nosi prawdziwy płaszcz gumowy „Polonia" oszczędza ubrania ma prawdziwy pański wygląd. Tysiące sztuk w użyciu liczne uznania, płaszcz „Polonia" nadaje się do noszenia w miastach, podróżach, na polowaniach, sportach et. Wysyłka pocztą lub koleją.

Dom Handlowy H Peder i Wieden XIX/I.

4720 10—2

---

**D-r NEUMARK**

b. ordynator Piotrogrodskiego Aleksandrowskiego szpitala wenerycznego

Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606—914). od 10-12 i od 5-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (ł. Niemiecka.)

26—22 3021

---

**DOKTOR D. Kanel**

Spec. chorób ocznych

Przyjmuje od 11-tej do 1 szej i od 5—7-ej wiecz. ulice Sienkiewicza 37. II piętro.

13—9 3328

---

**Dr. M. Kacnelson**

Choroby weneryczne i skórne

Białystok Kilińskiego 8

przyjmuje od 9—1 i 4-7.

2811 26—5

---

**DENTYSTA LEKARZ J. Josem**

przeprowadził się z mieszkania przy ul Sienkiewicza № 4 na Warszawską № 7 (dom 3924 Trylinqowej) 78 58

---

**DOKTOR M. Kanel**

Specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Przyjmuje od 3—8

Dzieci i kobiet. od 3—4 osobne wejście ul Sienkiewicza 37.

3374 PARTER 26—26

---

**Dr. Gurwicz**

Specjalista od chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Powrócił i wznowił przyjęcia chorych od godz. 10 i 4—8 Białystok Lipowa 17.

4480 26—24

---

**Dr. K. Ginzburg**

Akuszerję i choroby kobiece przyjmuje od 9—1—i 5—7 ul Św. Rocha M 1.

13 2 1—12

---

Karpińskiego

**Balzam Bengalski**

Znieczulający

sprawia natychmiastową ulgę w newralgji, reumatyzmie, artretyzmie, migrenie, bólu zębów.

Bolące miejsce natrzeć balzamem, przykrywając je następnie watą.

Laboratorjum chemiczno farmaceutyczne

Tow. Akc. Fr KARPIŃSKI w Warszawie Elektoralna 35

4760 4—1

---

Czytajcie „Dz. Białostocki".


## Ogłoszenia drobne.

Specjalistka francuskiego języka udziela lekcji Oferty składać w Redakcji „Dzien. Biał.". 4835

Zabrana karta powołania przez rewizora na stac w Strablach wyd. w Białymstoku przez P. K. U na imię Władysława Trenowskiego rocz 1902 r. zam w m. Kleszczelach pow. Bielskiego. 4748

Zgubiono książkę domową na imię Estry Maryńskiej ul Fabryczna № 12 5758

Zgubiono książeczkę rozrachunkową № 225 Banku Kredytowego w Warszawie Oddział w Białymstoku, oraz pokwitowanie № 1088 na zastaw pożyczki amerykańskiej na 100 dolarów, w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej 2 paszporty polski i amerykański na imię Bolesława Stypułkowskiego, Upraszam o zwrót powyższych dokumentów do Banku Kredytowego ul Warszawska 5. 4750

Zgubiono kartę beztерminowego urlopu wyd w m. Warszawie przez 1 szy pułk Artyl. Polowej na imię Pawła Bakuna rocz. 1896, przytem zgubiono krzyż walecznych, legitymację i kartę mundurową. Zam. we wsi Chwastach pow. Białostockiego gm. Biał 4757

Zgubiono legitymację polską na imię Abrama J ela Szpfera, zam w m. Jwie pow. Wołożynickiego. 4747

Zgubiono kartę powołania wyd. w m Sokółce przez oficera ewidencyjnego na imię Leonarda Hojnika zam. w Makowlanach pow Sokólskiego 4749

Zgubiono kartę powołania na której było zaznaczone beztерminowy urlop wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jankiela Figlera 1901 zam przy ul. Bessarabskiej № 10 4762

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Bolesława Kamieńskiego rocz. zam. we wsi Niewodnicy Margilewskiej pow. Białostockiego gm. Juchnowieckiej 4763

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w Białymstoku przez P. K U. na imię Michała Molika rocz 1894 r. zam. w kolonji Księżyna pow. Białostockiego gm. Białostoczek 4764

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Mowszy Olejnika rocz. 1887 r. przytem zgubiono legitymację polską zam, przy ul, Kupieckiej № 11 4765

Zgubiono paszport polski na imię Elka Kalmanowicz zam. przy ul. Rynek-Kościuszki № 19 4740

Wydawca: Antoni Minkiewicz. Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc., ul. Warszawska № 61. Redaktor: Antoni Bubiewicz.